

JANUSZ  
TRZEBIATOWSKI

PEJZAŻ  
WODY  
MALARSTWO PASTEL

CZERSK  
CHOJNICE  
2011







# JANUSZ TRZEBIATOWSKI

POLSKA 30-250 KRAKÓW, UL. GAJÓWKA 25, TELEFON: +48 (12) 429 70 40, 502-218-629 [www.galeriatrzebiatowskiego.pl](http://www.galeriatrzebiatowskiego.pl)

Janusz Gerard Stanisław Jutrzenka Trzebiatowski urodził się w Chojnicach 9 lipca 1936 roku. Od 1954 roku nieprzerwanie żyje i pracuje w Krakowie. Jego twórczość to malarstwo, rzeźba plakat, mała forma rzeźbiarska, medalierstwo, a także realizacje w zakresie architektury i scenografii. W dorobku także twórczość poetycka. Za całokształt twórczości odznaczony Krzyżem Kawalerskim i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Laurem za Mistrzostwo w Sztuce i wieloma innymi odznaczeniami i wyróżnieniami. Członek, Association Internationale des Arts Plastiques AIAP, Federation Internationale De La Medaille FIDEM, Polish Pastel Society of America, Stowarzyszenia Twórczego POLART, Stowarzyszenia Pastelistów Polskich, Związku Polskich Artystów Plastyków, Związku Literatów Polskich, Stowarzyszenia Artystyczno-Literackiego i innych. Wystawiał za granicą w: Anglii, Armenii, Austrii, Belgii, Bułgarii, Czechach, Danii, Estonii, Finlandii, Francji, Hiszpanii, Holandii, Indiach, Irlandii, Izraelu, Japonii, Kanadzie, na Kubie, w Luksemburgu, Meksyku, Niemczech, Norwegii, Polsce, Rosji, Serbii, Słowacji, Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, Syrii, Szwajcarii, Szwecji, Ukrainie, na Węgrzech, we Włoszech. 190 wystawy indywidualne w kraju i za granicą, udział w 481 wystawach międzynarodowych, ogólnopolskich i środowiskowych.

## PRACE JANUSZA TRZEBIATOWSKIEGO ZNAJDUJĄ SIĘ W NASTĘPUJĄCYCH MUZEACH:

1. British Museum, Londyn (Wielka Brytania),
2. Ermitaż, Sankt Petersburg i inne muzea państwowe w Rosji,
3. Ogaki Poster Museum (Japonia),
4. Royal Coin Cabinet, National Museum of Monetary History, Sztokholm (Szwecja),
5. Lahti Art Museum (Finlandia),
6. Museo Centro Danteso, Rawenna (Włochy),
7. Muzeum Sztuki Watykan,
8. Moravska Galerie, Brno (Czechy),
9. Museum der Bidenden Kunst, Lipsk (Niemcy),
10. Musee des Beaux-Arts, Mons (Belgia),
11. Musee de l’Affiche, Paryż (Francja),
12. Galeri Konstars Centrum, Malmö (Szwecja),
13. Museo Consejo Superior de Deportes, Madryt (Hiszpania),
14. L’Institut Polonaise, Paryż (Francja),
15. Museum Miasta Starzicy (Bułgaria),
16. Kunst Hallen, Uppsala (Szwecja),
17. Laens Land Sting Uppsala (Szwecja),
18. Musee Olimpique, Lozanna (Szwajcaria),
19. Mennica Anders Nyborg A/S (Dania),
20. Conseil Municipal, Saillans (Francja),
21. Dansk Plakat Museum, Åbyhrj (Dania),
22. Museum Numizmatyki i Medali, Lwów (Ukraina),
23. Polnisches Museum in Rapperswill (Szwajcaria),
24. Zbiory Miasta Beuningen (Holandia),
25. Światowe Muzeum Plakatu Listowel (Irlandia),
26. Zbiory Loga 112 Hoyerarde Norge (Norwegia),
27. Center Culture Jeunesse Musees Provincede Liege (Belgia),
28. Zbiory Związku Węgierskich Artystów Plastyków w Budapeszcie (Węgry),
29. Zbiory Polskiej Akademii Nauk w Wiedniu,
30. Muzej Srema (Serbia),
31. Muzeum Medali Kremnica (Słowacja),
32. Muzeum Narodowe w Warszawie,
33. Muzeum Narodowe w Krakowie,
34. Muzeum Narodowe w Poznaniu,
35. Muzeum Narodowe w Szczecinie,
36. Muzeum Narodowe we Wrocławiu,
37. Muzeum Śląskie w Katowicach,
38. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa,
39. Muzeum Historyczne Miasta Stołecznego Warszawy,
40. Muzeum Sztuki Medalierskiej we Wrocławiu,
41. Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku,
42. Muzeum imienia Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy,
43. Muzeum Okręgowe w Chełmie,
44. Muzeum Okręgowe w Lublinie,
45. Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu,
46. Muzeum Okręgowe w Sandomierzu,
47. Muzeum Okręgowe w Tarnowie,
48. Muzeum Okręgowe w Chorzowie,
49. Muzeum Historyczno-Etnograficzne w Chojnicach,
50. Muzeum Piśmiennictwa Kaszubskiego w Wejherowie,
51. Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie,
52. Państwowe Muzeum na Majdanku w Lublinie,
53. Muzeum Zachodnio-Kaszubskie w Bytowie,
54. Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie,
55. Muzeum PTTK w Puławach,
56. Muzeum Kresów w Lubaczowie,
57. Muzeum Teatru w Krakowie,
58. Zbiory Zamku Królewskiego w Warszawie,
59. Zbiory Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie,
60. Muzeum Historii Ruchu Robotniczego w Poznaniu,
61. Zbiory Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Warszawie,
62. Zbiory Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie,
63. Zbiory Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie,
64. Zbiory Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku,
65. Zbiory Polskiej Akademii Nauk Zakład im. Ossolińskich we Wrocławiu,
66. Zbiory Sztuki Współczesnej Miasta Mikołowa,
67. Zbiory Kliniki im. Jana Pawła II w Krakowie,
68. Zbiory Wydawnictwa „Jagiellonia” w Krakowie,
69. Zbiory Księżnicy Pomorskiej w Buku,
70. Zbiory Krakowskiego Domu Kultury,
71. Zbiory Biura Wystaw Artystycznych w Kielcach,
72. Zbiory Małopolskiego Biura Wystaw Artystycznych w Nowym Sączu,
73. Zbiory Biura Wystaw Artystycznych w Suwałkach,
74. Zbiory Biura Wystaw Artystycznych w Tarnowie,
75. Zbiory Galerii „Centrum” w Krakowie – Nowej Hucie,
76. Zbiory Domu Środowisk Twórczych w Łomży,
77. Zbiory Biura Wystaw Artystycznych w Bydgoszczy,
78. Zbiory Mysłenickiego Ośrodka Kultury,
79. Zbiory Fundacji Kultury Polskiej w Warszawie,
80. Galeria Sztuki Współczesnej DK HTS w Krakowie,
81. Galeria Sztuki Państwowej Szkoły Muzycznej w Krakowie - Nowej Hucie
82. Kolekcja „Sacro Art” Krakowie,
83. Kolekcja Biura Wystaw Artystycznych w Olkuszu,
84. Kolekcja Biura Wystaw Artystycznych w Miechowie,
85. Kolekcja Warmińsko-Mazurskiej Filharmonii w Olsztynie,
86. Galeria Sztuki Współczesnej w Chojnicach,
87. Zbiory Ministerstwa Kultury i Sztuki w Warszawie,
88. Zbiory Towarzystwa Pastelistów Polskich w Nowym Sączu,
89. Zbiory Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa,
90. Zbiory „Kuznicy” w Krakowie,
91. Zbiory BWR w Krakowie,
92. Zbiory Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków w Szczecinie,
93. Zbiory Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miasta Bydgoszczy.
94. MUZEUM J. TRZEBIATOWSKIEGO W CHOJNICACH (KOLEKCJA 498 DZIEŁ).
95. KOLEKCJA STAŁA MALARSTWA JANUSZA TRZEBIATOWSKIEGO RUBINSTEIN RESIDENCE KRAKÓW
96. MUZEUM JANUSZA TRZEBIATOWSKIEGO W SIENNICY RÓŻANEJ (W ORGANIZACJI).
97. STAŁA GALERIA PLAKATU ARTYSTYCZNEGO JANUSZA TRZEBIATOWSKIEGO W ZESPOLE SZKÓŁ W SIENNICY RÓŻANEJ

Także w licznych zbiorach prywatnych w kraju i za granicą, m. in. w Austrii, Armenii, Anglii Belgii, Republice Czech, Danii, Finlandii, Francji, Holandii, Hiszpanii, Irlandii, Kanadzie, Niemczech, Norwegii, Rosji, Słowacji, Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, Szwajcarii i Szwecji.

## WYDAŁ NASTĘPUJĄCE TOMIKI POEZJI:

1. *Poezje*, posłowie Stanisław Franczak, Oficyna Wydawnicza KKAL, Kraków 1993,
  2. *Przyjaciółko moja*, posłowie Maciej Naglicki, Oficyna Wyd. Agat-Print, Kraków 1994,
  3. *Ogrody sztuki*, posłowie Michał Ciechański, Oficyna Wyd. KKAL, Kraków 1996,
  4. *Przestrzenie miłości*, posłowie Michał Siemaszko, Oficyna Wyd. KKAL, Kraków 1997,
  5. *Fotografie pamięci*, wstęp Piotr Augustynek, Wyd. ST POLART, Kraków 1999,
  6. *Ona*, wstęp Bolesław Faron, Kraków 2001, Wyd. J. T. Chełm – Kraków 2003,
  7. *Pomiędzy*, wstęp Jan Pieszczachowicz, Oficyna Wyd. Agat-Print, Kraków 2004,
  8. *Zapiski*, wstęp Jan Pieszczachowicz, Wydawnictwo ST POLART, Kraków 2005,
  9. *Dotyk*, Wydawnictwo Stowarzyszenia Twórczego POLART Kraków 2007,
  10. *Pieta*, wstęp Stanisław Dziedzic, Wyd. Towarzystwa Słowaków w Polsce 2010.
- Także liczne publikacje w wydawnictwach prasowych, książkach i almanachach.



„Pejzaż wody” jest powrotem do umiłowanej Ziemi Rodzinnej, Borów Tucholskich, Szwajcarii Kaszubskiej i pierwszych tematów malarskich.

Wzbożony doświadczeniem wciąż rozwijającej się myśli twórczej i filozoficznym spojrzeniem na potoki górskie, dające początek oceanom... i kroplę wody w której odbija się wszechświat.

Janusz Trzebiatowski

„Sztuka ma prawo być dobrem lub złem, pięknem albo brzydota, czystością albo rozpasaniem, zbrodnią albo cnotą. Bo tylko sztuka wybiega we wieczność i we wszechprzestrzeń, wgłębia się w prasy bytu i sięga w tęczowe szczyty”

Stanisław Przybyszewski

A artysta to - zdaniem Przybyszewskiego - prorok, który wszelką przyszłość odsłania, a runy przeszłości tłumaczy. Jest magiem, co przenika tajemnice, ogarnia tajne związki wszechświatów i tworzy nowe, nieprzeczuwane syntezę.

Jolanta Fierek

## SZTUKA NAJWYŻSZYCH PIĘTER

### WOBEC FENOMENU JANUSZA JUTRZENKA-TRZEBIATOWSKIEGO

Fragmety większego eseju z „Muzeum J. Trzebiatowskiego w Chojnicach.”

Janusz Trzebiatowski musiał się urodzić pod szczęśliwą gwiazdą, skoro ocalał jako wolny twórca. Wszechstronnie wykształcony w krakowskiej ASP, uczelni w XX wieku jednej z najlepszych w świecie, nawet przez chwilę nie pomyślał, że mógłby pracować na etacie, objąć posadę czy dzień w dzień cudze dzieci uczyć. Choćby miały one zadatki na geniuszy. Dokoła toczyło się życie – może szare, a może normalne – artyści należeli do tych, którzy ze świetlistym kolorem schodzili do ludzi z zacisznych mansard z wyciętymi w dachach oknami z widokiem na gwiazdy, lub niebawem – z najwyższych pięter bloków. Prawdziwi artyści wtedy żyli, jadalni i sypialni w pracowniach, pracowali właściwie przez cały czas, nawet we śnie. Jakieś sprawy personalne, naciągane manifesty nie odpędzały ich twórczych wizji. Przypomnienie dla młodych: od „odwilży” po roku 1955 nie było już nawet konieczności opowiedzenia się politycznego, ideowego, programowego. Nikt – poza zupełnymi kanałami – nie zakazywał tworzyć... i nikt nie sprawdzał, czy na najwyższych piętrach dyżuruje sztuka. Janusz Jutrzenka Trzebiatowski, żyjąc przeciw bujnie i intensywnie, oszczędza, jak mówi, na spaniu: do tej pory stworzył ponad sześć tysięcy obiektów, namalował tysiąc obrazów. Zaprojektował, odlał, spatynował i olśnił mnóstwo brzęczących medali – i na zamówienie, i *con amore*. Na przykład z okazji kolejnych urodzin córki. Na przykład z racji dobrej znajomości z kardynałem Karolem Wojtyłą, z którym (agnostyk [?], a może ateista [?]) miał wspólnie zarejestrowany samochód KP-88-44, w latach 70. XX w. Ale w przypadku tych relacji wyrzeźbi nie tylko medal; także monumentalny projekt pomnika Jana Pawła II w Chojnicach. Nie ulepiony, lecz wzniesiony tchnieniem. Forma figury głównej przywodzi na myśl fragment „Pana Cogito” Zbigniewa Herberta: „głowa / kapitel ciała”. I zdumienie, że kolumna ciała może się wzbić do lotu. Tak rzeźbi Trzebiatowski, poza tym robi scenografie, para się eksperymentami graficzno-poligraficznymi, daje publiczności takie plakaty, jakie zawsze będą modne. Są one bowiem autentycznymi dziełami sztuki i nie podążają na siłę za czasem. Józef Czapski napisał, że w malarstwie nie jest ważne, kto jak namalował pierwszy, ważna jest siła obrazu. Siły nie będzie bez opanowanego warsztatu, bez ustawicznie podniecanego talentu, siły dzieła nie będzie bez skupienia, bez oglądania się wokół. To, co było, twórca ma w sobie, robi to, co będzie. Czego nikt inny tak jak on nie wykona. Janusz Jutrzenka Trzebiatowski jest także – a co mi tam, powiem – a może przede wszystkim poetą. (W trzech zdaniach poetyckiej prozy wspomnieniowej dał wstrząsająco piękny portret swej bohaterskiej matki, złożony z najprostszych słów). Gdyby nie był poetą, nie zaryzykowałby życia artystycznego, bez ograniczających zobowiązań. Nie skusiło go brzęczenie stałego dopływu gotówki, nie skusiły fotele. Podjął wyzwanie – i to on wygrał. Jego życie to twórczość, twórczością są dlań podróże po świecie i dwu-, a nawet jednodniowe wypadki w piękne polskie zakamarki, gdzie powietrze jest jeszcze czyste, drzewa i trawy zielone, a ludzie jakoś jakby mniej

chcivi. „Multiinstrumentalista” – myślę wpatrzony w obraz *Przestrzenie* z cyklu „Ptaki”. Artysta do tego stopnia opanował warsztat, że zdarza się, że widza przestaje obchodzić, czy to obraz olejny, czy pastel. Forma i to, co najważniejsze: siła wrażenia – tu osiągnięta arcymistrzowskim zestawieniem kolorystycznym przestrzennie namalowanego skrawka zieleni, który ustawia, buduje całą tę dynamiczną kompozycję, złożoną z czerwonych, rozwibrowanych płacht i tła. Które na pierwszy rzut oka może wydawać się czarne, ale po ochłonięciu widzimy, że czerń, niepełna, taka wytworkna, została inteligentnym podstępem malarza przełamana zielenią. I dlatego tamta zdecydowana, choć nie natarczywa, zielen, żywa jak ptaszę, robi tam tak dobrze i się rządzi, zwyciężając z wyzierającym, śladowym złotem pomocnych w konstrukcji i coś tam szepczących ażurów, i, rzecz jasna, z cynobrem, vermilionem, z uroczystymi czerwieniami, które, jak się okazuje, nie muszą wychodzić przed orkiestrę. W formach obrazowania wizji Trzebiatowskiego. Przychodzi na myśl Wojtkiewicz. Najlepszy, najbardziej wolny duch tamtego czasu nie robił nic, żeby swoje wizyjne obrazy tłumaczyć. Zrobił to André Gide, który go odkrył dla świata. Trzebiatowski nie ma zamiaru tłumaczyć; wytworknie podaje swoje dzieła, ułożone, bez skazy; niekiedy zaskakuje. Jak w cyklach „Pejzaż chmur”, kiedy każdy z jego obiektów zdaje się krzyżeć: *Człowiek, który mnie stworzył, jest swobodny! Swobodny – a stworzył. I śmiało posłał do ludzi*. Ludzie oglądają z leciutkim zaciekawieniem najróżniejsze lekkości, improwizacje na temat chmur, gdy sobie przelatują – chmur oglądanych z pozycji leżącego na trawie prawdziwego artysty, czyli człowieka, który nawet wtedy, kiedy wygląda na lenia lub wczasowicza, pracuje – a tu nagle... pewnie to nawet arcydzieło! Pion. Ciemna, ale nie ciężka chmura stworzona z najszlachetniejszych odcieni umbry, otoczona ciepłymi tonami obłoków z rozbielonej pozuoli, przedziera się – rozwirowana w bezwzględny *dance macabre* – ku kobaltom spokojnych przestworzy. Siła złego – ale jak doskonale namalowana! I na marginesie – to pastel. A wrażenie uderzeń gęstej olejnej farby z pędzla starego Goi.

Sam Autor najlepiej, dosadnie a czule, określił wymowę jednego z najdojrzałych, najbardziej poruszających cykli: „*Pieta* to także martyrologia polska. / To Maria biologicznie naga. / Osadzona w Mauthausen, Pruszkow Lager, Powstaniu Warszawskim / i tysiące jej synów. / Chrystus, który jest w każdej cząstce / palonych w piecach krematoryjnych ciał. To hostia”. Akty. Trzebiatowski – koneser, wrażliwiec, smakosz – na swój mało powściągliwy, trochę literacki sposób wielbi kobiece ciało. Nie tyle maluje, ile obwodzi pędzlem okolice erotyczne, które z partnerkami zwiedza najchętniej. W erotycznym uniesieniu, w seksualnym wymiarze. To historia miłosna, która się dzieje. Żeby być świadkiem, najlepiej obejrzeć cały cykl „Ona”. Cykl pasteli „Tatry”: od *Morskiego Oka*, brawurowej wariacji przywodzącej na myśl powidok tego samego motywu uchwyconego na poły realistycznie, na poły fantastycznie przez Wyczółkowskiego, z odbiciem w toni czegoś, co przybiera kształty ukraińskich stogów z deszczulek Stanisławskiego, poprzez reliefowy, z ambitnym kontrastem podstępnie wydelikacjonowanych pionów turni i nieubłaganego poziomu jeziora, niemal monochromatyczny *Czarny Staw* i modernistyczny, zda się, malowany, a nie rysowany *Potrójny rytm* – a więc obiekty przedstawiające świat oglądany – Trzebiatowski w *Skalnych układach* przechodzi, okazuje się, ewolucyjnie, w stronę syntezy (gdybyśmy nie znali cyklu, powiedzielibyśmy: abstrakcja), osiągając apogeum wstrzemięźliwości w ryzykownie pięknym pastelu *Kurtyna*. Znamy cykl, *Kurtynę* przeżywamy inaczej: światło nadziei, krawędź, za którą nie będzie już żadnego niebezpieczeństwa? A może po prostu blask dnia ujrzany przez skalną szczelinę groty. Muzyka, a raczej muzyczność gór przeciska się, podobnie jak to światło, w pozostałych licznych kartonach, wzmagając sugestywność cyklu i doskonale tłumacząc i artystyczny, i ideowy sens przekazu. „Czekam na demokrację ludzi światłych” – pisze w swoich „Zapiskach” Janusz Jutrzenka Trzebiatowski. Ale nie siedzi w poczekalni. Nie marnuje czasu na kolejki. Pomaga kolegom, słyszy się, że potrafi być w kilku miejscach na raz. I paradoks: tak w tym biegu dzień za dniem tworzy.

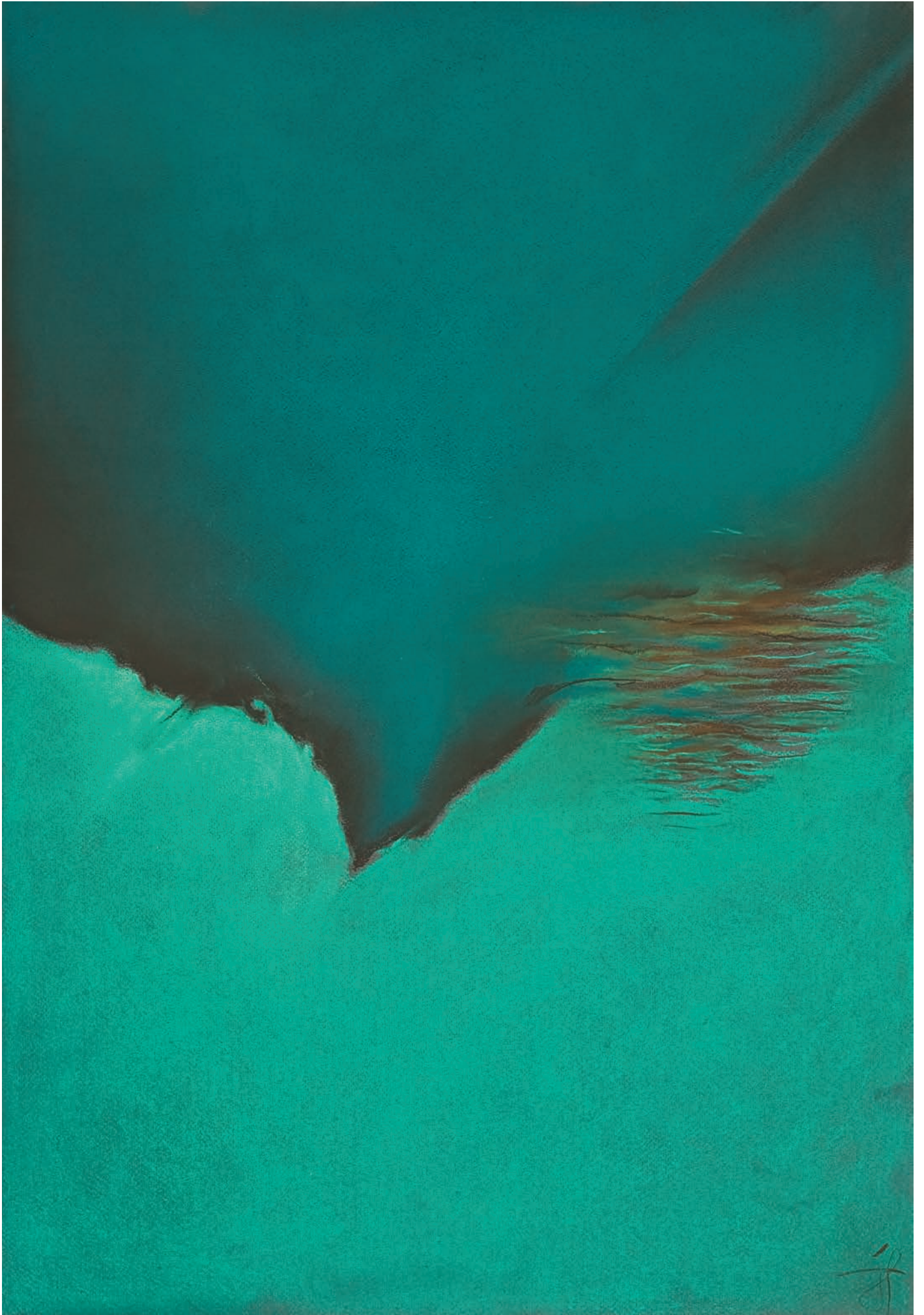
Marek Sołtyś

















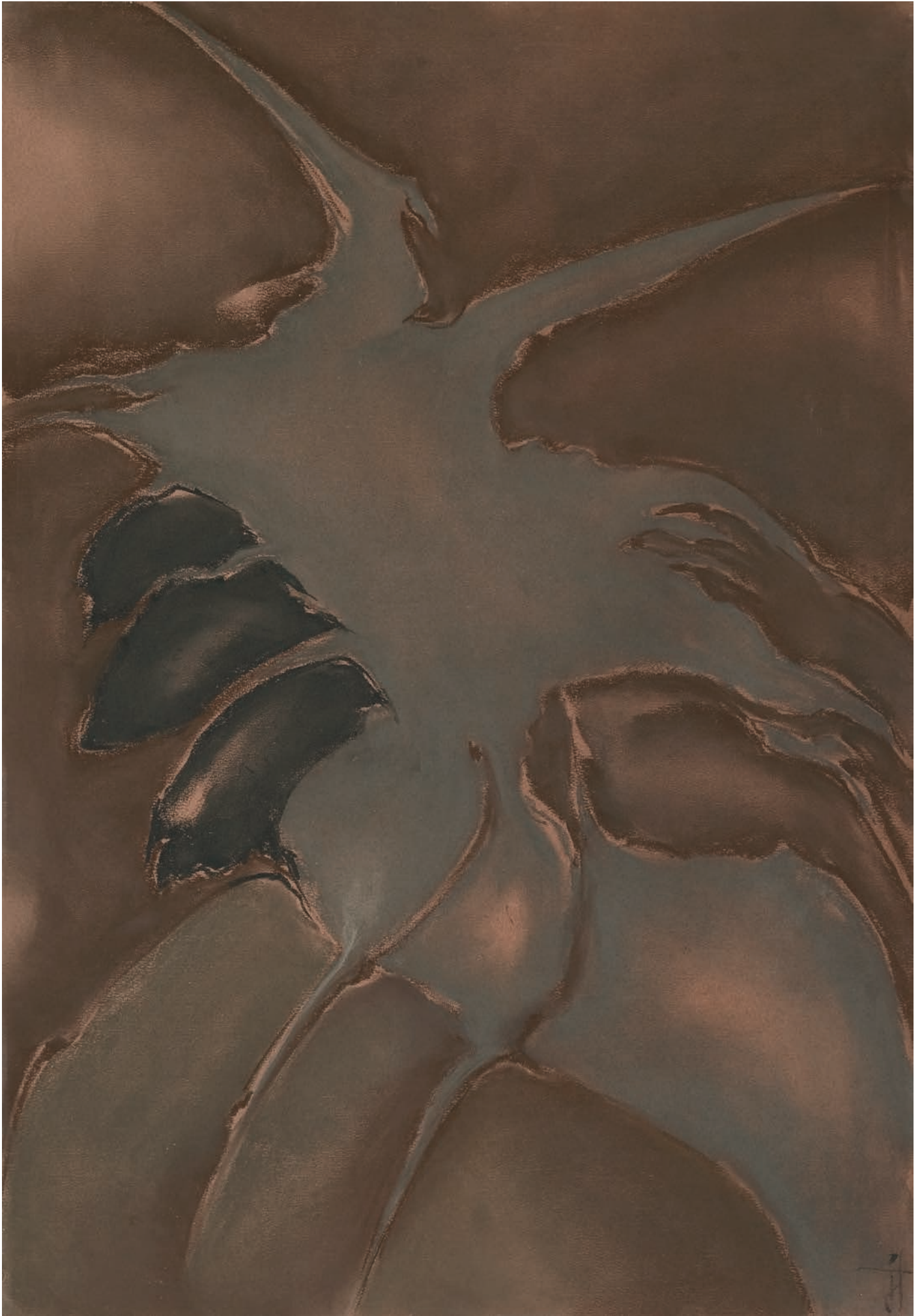


















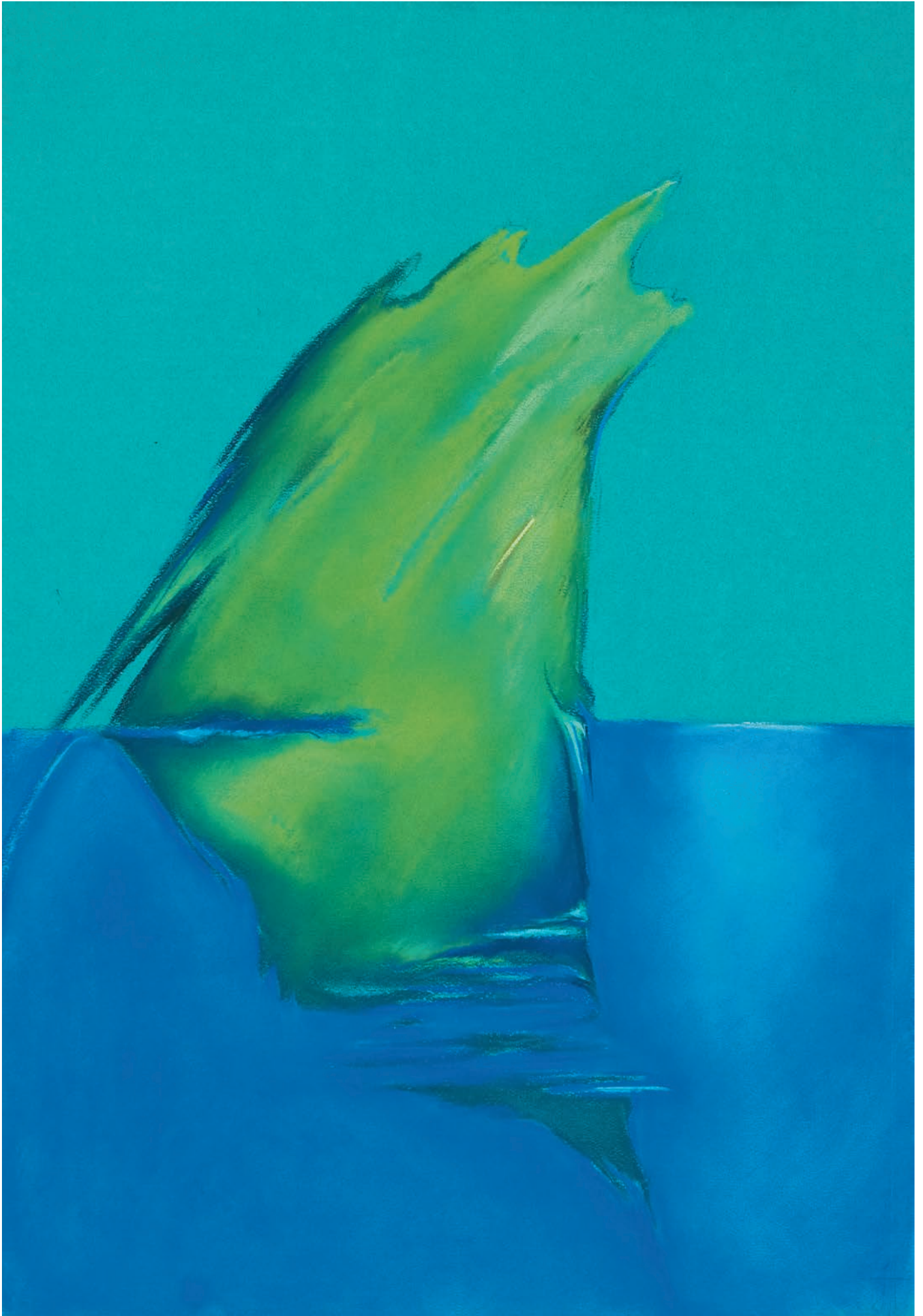


















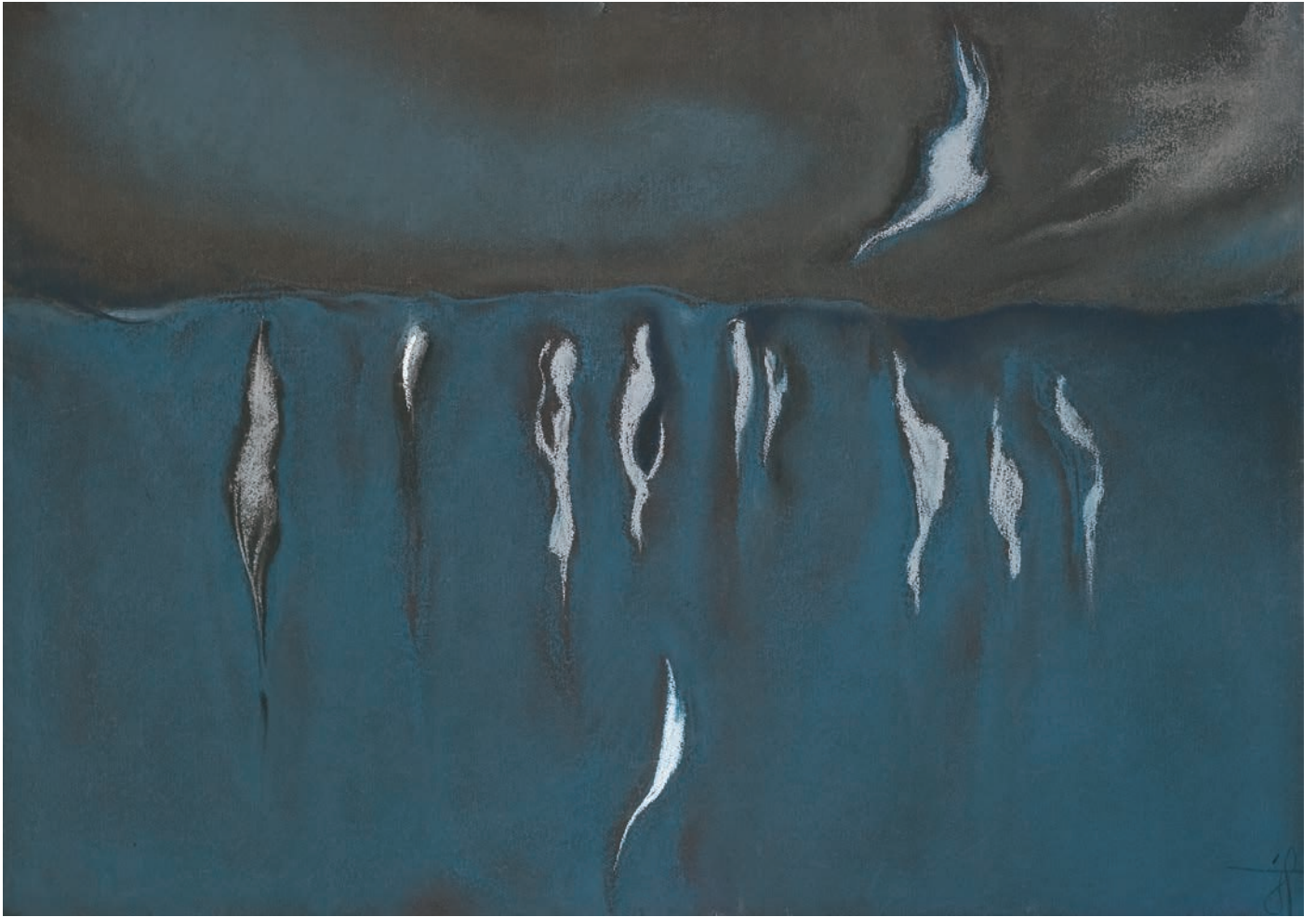














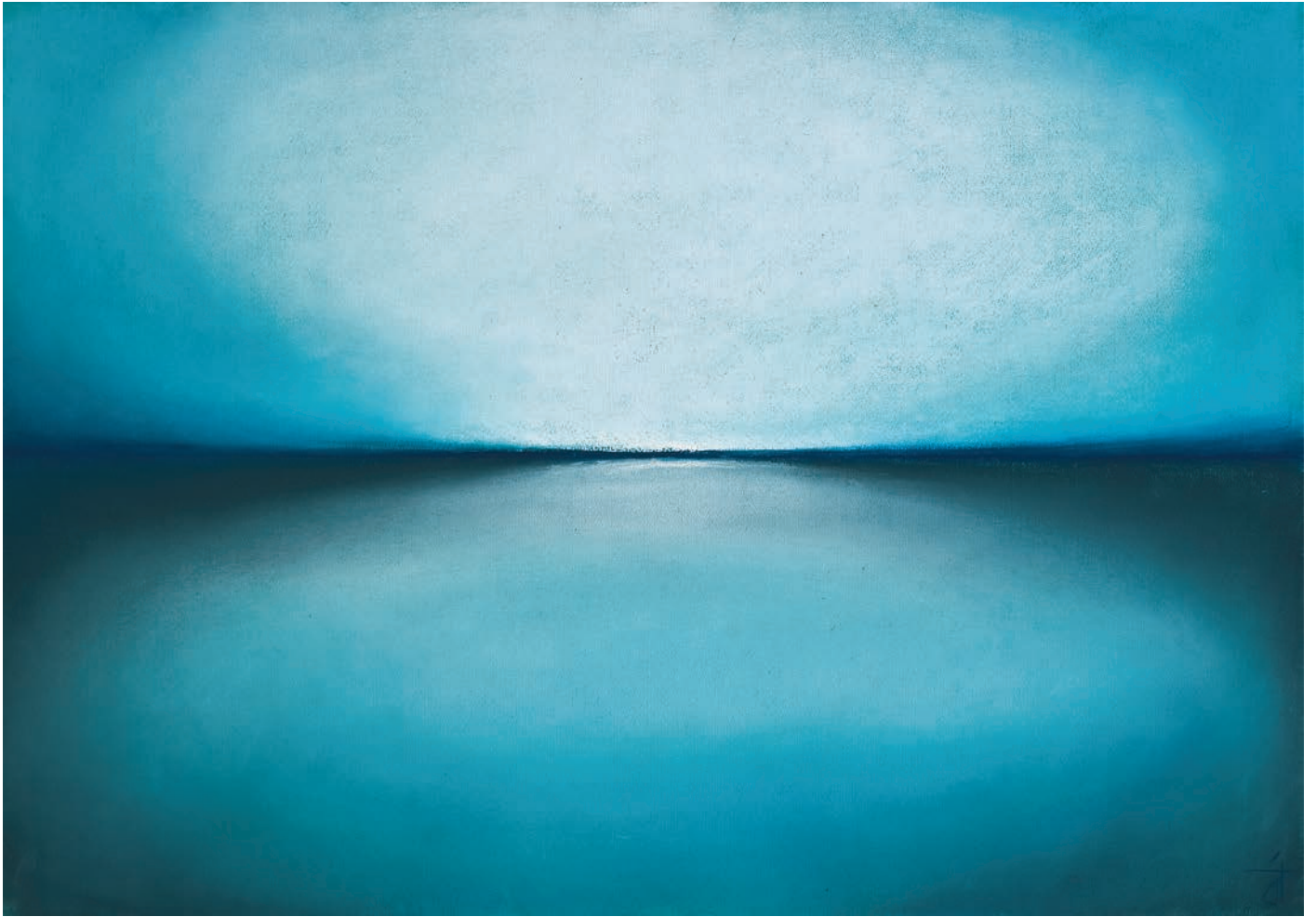




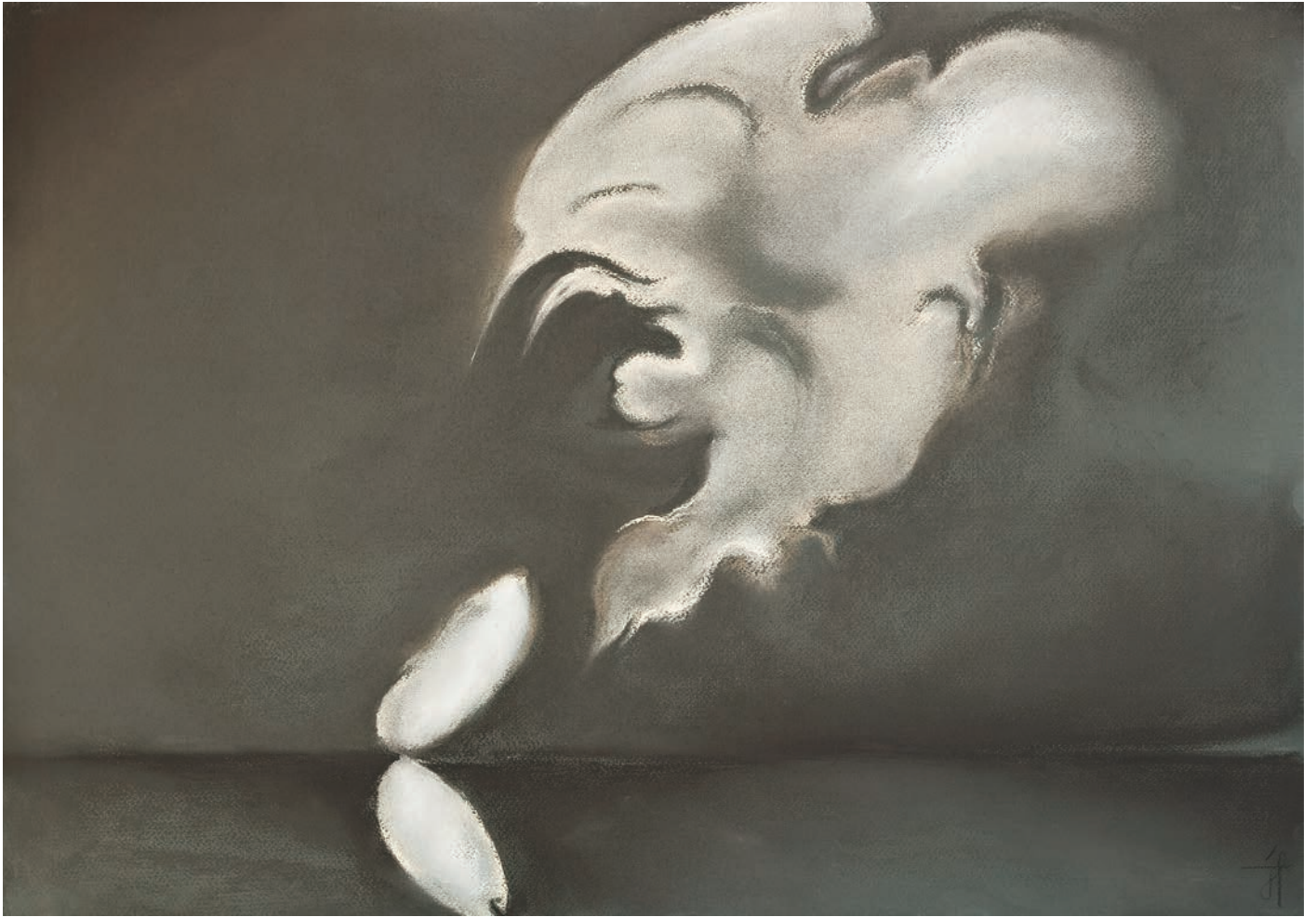
























































© COPYRIGHT BY JANUSZ TRZEBIATOWSKI

FOTOGRAFIA AUTORA  
RYSZARD KARCZMARSKI

REPRODUKCJE  
MIROSŁAW SIKORSKI

UKŁAD GRAFICZNY I PRZYGOTOWANIE DO DRUKU  
ANDRZEJ BŁASZCZYK

WYDAWCA:

**BANK SPÓŁDZIELCZY W CZERSKU**  
**MECENAS SZTUKI**  
**PRZY WSPÓŁPRACY**  
**CENTRUM SZTUKI • BASZTA •**

TOWARZYSTWO SŁOWAKÓW W POLSCE

UL. ŚW. FILIPA 7, 31-150 KRAKÓW

TEL.: (+48) 12 634-11-27

FAX: (12) 632-20-80

E-MAIL: [zg@tsp.org.pl](mailto:zg@tsp.org.pl)

[www.tsp.org.pl](http://www.tsp.org.pl)

ISBN: 978-83-7490-423-0